

# Rozważania: 3 stycznia, Najświętsze Imię Jezus

Rozważanie na 3 stycznia, wspomnienie Najświętszego Imienia Jezus. Proponowane tematy to: imię Jezus oznacza “Bóg zbawia”; jak rozlany olejek; modlić się w jego imię i nieść Go na wszystkie strony.

21-12-2024

- Imię Jezus oznacza “Bóg zbawia”;
- Jak rozlany olejek;

- Modlić się w Jego imię i nieść Go na wszystkie strony.

.....

NADANIE IMIENIA miało wielkie znaczenie w kulturach semickich, ponieważ imię podkreśla misję, do jakiej powołana jest dana osoba. W Izraelu nadanie imienia następowało podczas obrzędu obrzezania, poprzez który dziecko zostawało włączone do potomstwa Abrahama. Tak się stało w przypadku Pana Jezusa, po ośmiu dniach od narodzenia (por. Łk 2, 21). Bóg za pośrednictwem anioła przekazuje Józefowi imię, jakie ma nadać synowi Maryi: «Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów» (Mt 1, 21). Dziś właśnie obchodzimy wspomnienie Najświętszego Imienia Jezus. Antyfona na wejście dzisiejszej Mszy świętej bardzo dobrze streszcza

sens obchodów, kiedy zaprasza nas do oddania czci Dzieciątku, które w tych dniach kontemplujemy złożone w żłobie: «Na imię Jezus niech się zgina każde kolano istot niebieskich, ziemskich i podziemnych i niech każdy język wyznaje, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca»<sup>[1]</sup>.

Bóg zmienia imię niektórym szczególnie ważnym postaciom historii zbawienia, jako symbol zadania, jakie im powierza. Tak się stało, na przykład, z Abramem, który stał się Abrahamem, ponieważ miał być ojcem licznych ludów. Jakub otrzymał imię Izraela, ponieważ walczył z Bogiem i zwyciężył. Pan Jezus nazwał Szymona Kefasem – Piotrem–, ponieważ miał się stać skałą, na której zostanie zbudowany Kościół. W przypadku Jezusa sam Bóg podejmuje działanie, aby imię Wcielonego Słowa precyzyjnie

oznaczało zbawczą misję, jaką przyszedł spełnić: «Bóg zbawia».

Święty Bernardyn ze Sieny zachęcił w swoich czasach do praktykowania nabożeństwa ku imieniu Jezusa, i jako owoc jego wysiłków, zostało ono dołączone do słów świętej Elżbiety, które powtarzamy recytując *Zdrowaś Mario*. «Wielką podstawą wiary jest imię Jezusa, które czyni nas synami Bożymi», stwierdzał włoski święty. Wiara «polega na poznaniu i świetle Jezusa Chrystusa, które jest światłem duszy, bramą życia i podstawą wiecznego zbawienia»<sup>[2]</sup>. Z tego powodu modlimy się w kolekcie dzisiejszej Mszy świętej: «Boże, Ty przez Wcielenie swojego Słowa rozpocząłeś zbawienie ludzi, okaż miłosierdzie tym, którzy Cię błagają, aby wszyscy uznali, że nie ma innego imienia, do którego winni się zwracać, jak tylko imię Twego Jednorodzonego Syna»<sup>[3]</sup>.

«IMIĘ TWE [jest jak] olejek rozlany» (Pnp 1, 3), mówi Pieśń nad Pieśniami, odnosząc się do Oblubieńca. Rzeczywiście, imię Jezusa, jest jakby wonią, która rozsiewa swój zapach po całym domu. Rozwijając to porównanie święty Bernard z Clairvaux zauważa, że olejek posiada trzy cechy, które można odnieść do imienia Jezus: podobnie jak olejek «jest światłem, pokarmem i lekarstwem», także najśodsze serce Jezusa «jaśnieje, kiedy jest rozgłaszane, karmi, kiedy jest spożywane i łagodzi bolączki, kiedy jest wzywane»<sup>[4]</sup>.

Po pierwsze, Pan Jezus jest światłem, które jaśnieje pośród ciemności, blaskiem, który pragniemy, aby bił z naszego zachowania. Aby otrzymać to światło Chrystusa, powinniśmy otworzyć oczy duszy i przemyć je kroplami sakramentów. Święty

Josemaría zachęcał nas do powtarzania: «*Ut videam, ut videamus, ut videant!*» (Abym przejrzał, abyśmy przejrżeli, aby przejrżeli!), abyśmy dzięki naszemu czystemu spojrzeniu uczynili czystymi życie wielu innych osób. Po drugie, Pan Jezus jest pokarmem dla duszy. Wypowiadając jego imię, nasze serce napełnia się radością. «Czytanie mi się naprzykrza, jeśli nie czytam imienia Jezus –ciągnie święty Bernard–. Mówienia nie lubię, jeśli nie mówi się o Jezusie. Jezus jest miodem na usta, melodią dla uszu, radością w sercu»<sup>[5]</sup>.

Po trzecie, jego szlachetne imię jest lekarstwem na nasze słabości. «Nie ma nic tak odpowiedniego, aby zatrzymać poryw gniewu, zaradzić nadęciu pychy, uleczyć rany zazdrości, zatrzymać ataki rozwiązłości, ugasić pragnienie chciwości i wygnać wszystkie nieuporządkowane pragnienia»<sup>[6]</sup>.

Przy okazji tego wspomnienia możemy prosić Ducha Świętego, aby rozlał ten święty olejek w naszych sercach, na naszych ustach i w naszych działaniach. W ten sposób złączymy się z psalmistą, który podczas dzisiejszej liturgii woła: «Jak jest przedziwne imię Twoje, Panie!» (Ps 8, 1).

---

«ZAPRAWDĘ, ZAPRAWDĘ, powiadam wam: O cokolwiek byście prosili Ojca, da wam w imię moje. Do tej pory o nic nie prosiliście w imię moje: Proście, a otrzymacie, aby radość wasza była pełna» (J 16, 23-24). W ten sposób Pan Jezus umacniał swoich uczniów w przeddzień swojej męki. Ufni w słowa samego Pana, możemy często wzywać Jego imienia. Jak mówiła święta Teresa: «Patrzmy na chwalebny świętego Pawła, na którego ustach zawsze był Jezus, jak

u osoby, która nosi Go głęboko w sercu»<sup>[7]</sup>.

Z kolei święty Josemaría nauczył nas pięknego aktu strzelistego: «*Iesu, Iesu, esto mihi semper Iesus!*»: Jezuu, Jezuu, bądź dla mnie zawsze Jezusem. Jeśli będziemy często go powtarzać, zdziwimy się jego skutkami, przede wszystkim, kiedy będziemy czuć się smutni, zmartwieni lub zmęczeni. «Zwracam się do Niego: Jezuu, bez lęku, na osobności», mówił nam. «Tutaj, przy Tabernakulum, nie wstydzę się zwracać się do Niego po imieniu. Synu mój, powiedz mu także i ty, że Go kochasz, że zawsze będziesz Go kochał. Za każdym razem coraz bardziej!»<sup>[8]</sup>. To jest właśnie nasze zadanie – zadanie zwyczajnych chrześcijan – roznieść zapach tego imienia w naszym otoczeniu.

«To imię powinno być rozgłaszane, aby jaśniało, nie może pozostać

ukryte. Ale nie może być głoszone przez poplamione serce albo przez nieczyste usta, ale powinno być wyniesione i ukazane w wybranym naczyniu»<sup>[9]</sup>, ciągnął święty Bernardyn. Królewskie kapłaństwo – boska pieczęć Chrztu i Bierzmowania – «uzdalnia nas, aby nieść imię Chrystusa wszystkim środowiskom, gdzie pracują i żyją ludzie. Ale nie zapominajcie, że apostołstwo, aby było prawdziwie skuteczne, powinno opierać się na głębokiej, stałej, codziennej jedności z Jezusem Chrystusem, naszym Panem»<sup>[10]</sup>. Z jaką mocą i czułością wybrzmiewało imię Jezus na ustach jego Matki i świętego Józefa! Prośmy ich z ufnością, aby przypominali nam Jego błogosławione imię, abyśmy cały czas mieli je w naszym sercu.

---

[1] Msza o Najświętszym Imieniu Jezus, Antyfona na wejście.

[2] Św. Bernardyn ze Sieny, *Kazanie 49, O chwalebny imieniu Jezusa Chrystusa*, rozdz. 1.

[3] Msza ze wspomnienia Najświętszego Imienia Jezus, Kolekta.

[4] Św. Bernard, *Kazanie 15, O Pieśni nad pieśniami*, II, nr 4.

[5] Ibidem, III, nr 6.

[6] Ibidem.

[7] Św. Teresa z Ávila, *Księga życia*, rozdział 22.

[8] Św. Josemaría, *Notatki z rozważania*, 13 kwietnia 1954 r.

[9] Św. Bernardyn ze Sieny, *Kazanie 49, O chwalebny imieniu Jezusa Chrystusa*, rozdz. 2.

<sup>[10]</sup> Bł. Álvaro del Portillo, *List*, 1  
kwietnia 1985 r.

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-3-stycznia-najswietsze-serce-jezusa/> (24-03-2026)